

JAN WYGONIK

Biuro Patronatu dla Spółek Oszczędności i Pożyczek we Lwowie

Mowa będzie o statutowych zadaniach instytucji wspierania kas oszczędnościowo-pożyczkowych w Galicji, które wówczas gdy Patronat tworzono już działały w środowiskach wiejskich. Ta rozbieżność w czasie dowodzi, iż kredyt jako ważny instrument skapitalizowanej gospodarki wolnorynkowej wprowadzany był do drobnotowarowego rolnictwa chłopskiego niejako „oddolnie”, pod naporem potrzeb i częściowo obcych wzorów, natomiast wsparcie ze strony autonomicznych organów krajowych przyszło później i zostało „wynegocjowane” przez zwolenników zorganizowanego i powszechnie dostępnego rynku kredytowego.

Trzeba bowiem przypomnieć, iż inicjatywa powołania pierwszej kasy oszczędnościowo-pożyczkowej wysunięta została przez Franciszka Stefczyka na zebraniu Kółka Rolniczego w Czernichowie wiosną 1889 r. Już w kilka miesięcy później ten młody nauczyciel wiejski rozpoczął starania o pozyskanie dla swojej koncepcji Towarzystwa Kółek Rolniczych podczas jego zjazdu we Lwowie. Miał wówczas za sobą nie tylko własne racje i przemyślenia, ale i wzory obce, ponieważ wcześniej, w połowie 1889 r. odbył podróż do Westfalii, gdzie zapoznał się z organizacją Związku Spółek Reiffeisena, i do Poznania, w którym dobrze funkcjonował rodzimy Związek Spółek Zarobkowych i Gospodarczych. Pierwszym efektem tych starań – dopiero w 1897 r. – był wniosek Zarządu Głównego Towarzystwa Kółek Rolniczych do Wydziału Krajowego o popieranie organizowania kredytu włościańskiego, a w szczególności o udzielenie pomocy finansowej wiejskim kasom spółdzielczym oszczędności i pożyczek¹.

Postulując ustanowienie krajowego patronatu nad kasami, Towarzystwo Kółek Rolniczych sugerowało powierzenie mu uprawnień nadzoru i kontroli. Ułatwić ją miały następujące zasady organizacyjne kas: nieograniczona odpowiedzialność

¹ Kazimierz Weydlich, *Franciszek Stefczyk pionier polskiej spółdzielczości rolniczej*, Warszawa 1936, s. 28.

członków, wykluczenie obrotu towarowego i kredytu bankowego i utworzenie krajowego funduszu pożyczkowego kas².

W końcu grudnia 1898 r. sprawa trafiła na forum Sejmu Krajowego, który idąc za wnioskiem ad hoc utworzonej komisji 16 marca 1899 r. powołał Biuro Patronatu dla Spółek Oszczędności i Pożyczek we Lwowie, powierzając jego kierownictwo F. Stefczykowi³. Można w tej nominacji upatrywać przejawu uznania za jego działania w zakresie tworzenia zorganizowanego wiejskiego rynku kredytowego, ale trudno też zaprzeczyć, iż dowodzi ona zarazem braku zainteresowania tym rynkiem ze strony sfer gospodarczych, a zwłaszcza ziemiaństwa.

Dnia 1 lipca 1899 r. rozpoczął on urzędowanie w Wydziale Krajowym we Lwowie. Przez pierwsze trzy miesiące był jedynym referentem i wykonywał wszystkie czynności kancelaryjne. Opracował formularze kasowe, rachunkowe i manipulacyjne dla spółek oszczędności i pożyczek oraz instrukcje o wykonywaniu Patronatu Wydziału Krajowego. Pierwszym pismem rozesłanym po kraju był „Okólnik w sprawie akcji Wydziału Krajowego dla popierania rozwoju spółek oszczędności i pożyczek do wydziałów powiatowych”⁴, w którym położył nacisk na pomoc wydziałów powiatowych dla miejscowych inicjatyw zakładania kas oszczędnościowo-pożyczkowych. „Naprzód rozchodzić się będzie – czytamy w okólniku – o jak najbardziej ocenianie i sprawdzanie warunków do powstania i prawidłowego rozwoju spółki zawiązującej się z inicjatywy miejscowych czynników. Z największą bowiem starannością unikać należy tworzenia i popierania spółek tam, gdzie do ich trwałego i zdrowego rozwoju nie ma jeszcze warunków, a przeciwnie dążyć usilnie do tego, aby powoływać do życia i popierać działalność organizmów żywotnych”⁵. Nacisk na tworzenie kas uzasadnionych wyłącznie realiami gospodarczymi i zdolnych do trwałego działania dowodził jak nikłe miały one poparcie ze strony wpływowych czynników gospodarczych i jak ciągle słaba była kondycja finansowa ludności chłopskiej. Dowodzą tego zresztą jego echa. Do końca grudnia 1899 r. na 74 wydziały powiatowe, do których okólnik został wysłany, zaaprobowało go bez zastrzeżeń tylko 11, 2 zgłosiły zastrzeżenia, a pozostałe go zignorowały (59) lub wręcz odrzuciły.

Dziełem F. Stefczyka była też konkretna instrukcja o wykonywaniu patronatu Wydziału Krajowego nad tworzącymi się „spółkami oszczędności i pożyczek” i „Przepisy o pożyczkach z Funduszu Pożyczkowego”⁶. Jakkolwiek wszystkie te dokumenty zmierzały do zaangażowania do dzieła tworzenia kas administrację autonomiczną, w praktyce decydowała postawa ludzi wsi bezpośrednio kredytem

² Tamże, s. 68.

³ *Sprawozdanie Wydziału Krajowego o działalności Patronatu dla Spółek Oszczędności i Pożyczek za r. 1899* (bmr), s. 5.

⁴ Tamże.

⁵ Tamże, załącznik 1.

⁶ K. Weydlich, *Franciszek Stefczyk...*, op. cit., s. 77.

zainteresowanych. Najmniej przygotowanych do tej roli było wśród chłopów. F. Stefczyk o tym wiedział i rozszerzył poszukiwania na inne środowiska: Kościół, szkołę i organizacje zawodowe rolników.

We wrześniu 1899 r. Wydział Krajowy z jego inspiracji rozesał obszerny apel „do wszystkich konsystorzów biskupich i metropolitalnych w kraju”, w którym podkreślał znaczącą rolę duchowieństwa parafialnego w powstawaniu i upowszechnianiu spółek reiffeisenowskich. Wyraził przekonanie, iż w podobny sposób duchowieństwo to włączy się do tworzenia kas oszczędnościowo-pożyczkowych w Galicji⁷. Stefczyk znał już wówczas liczne fakty świadczące, iż parafie mogą odegrać pierwszorzędą rolę nie tylko w wyjaśnieniu znaczenia tego rodzaju kas dla wsi galicyjskiej, ale także w ich praktycznej działalności. W każdym razie była to rola większa od tej, która przypadła w udziale ziemiaństwu.

W podobny sposób doszło do apelu Wydziału Krajowego pod adresem Rady Szkolnej Krajowej. I chociaż tym razem chodziło o umożliwienie F. Stefczykowi wygłoszenia odczytów na temat kas na okręgowych konferencjach nauczycielskich nie było wątpliwości, iż nauczyciele wiejscy, czego przykładem był sam F. Stefczyk, mogą stanowić drugą obok duchowieństwa grupę społeczno-zawodową o najwyższych walorach prekursorów i organizatorów instytucji oszczędnościowo-kredytowych. Zabiegi o ich pozyskanie były więc w pełni uzasadnione i tam, gdzie się powiodły zaowocowały bardzo szybkim rozwojem sieci kas. Dowodzi tego liczba 22 kas, które powstały do końca 1899 r.

W początkowej fazie ich zakładania uczestniczył F. Stefczyk osobiście. W jego ówczesnych wystąpieniach wyraźnie wystąpiły akcenty świadczące o tym, iż zdawał sobie sprawę z głównych zagrożeń ruchu, tzn. z niedostatecznego zrozumienia wśród chłopów gospodarczej roli oszczędzania i kredytu. W obawie, aby kas nie traktowano jako instytucji wyłącznie socjalnych, eksponował konieczność postrzegania nieograniczonej odpowiedzialności członków i wyrzeczenia się przez nich osobistych korzyści z tytułu udziału w obsłudze kasy; korzyści te powinny jego zdaniem wynikać z odpowiedniego obrotu wkładami przy niskiej stopie procentowej. Nie inaczej przedstawiono tę sprawę podczas szkoleń praktycznych, ogólnie dostępnych, chociaż organizowanych z myślą o kierownikach i kasjerach w poszczególnych powiatach. Szkolenia te zapoczątkowane w grudniu 1899 r. w Nowym Sączu trwały do 1913 r. przeważnie w miesiącach zimowych.

Tak szeroko zakrojona akcja przyniosła duże efekty. Pod koniec 1899 r. zarejestrowały się już 22 kasy⁸. I wówczas pojawiła się potrzeba przeprowadzenia ich lustracji. Było to drugie najważniejsze zadanie Patronatu. Przeprowadzał on cztery rodzaje lustracji: lustracje zwyczajne, generalne, informacyjne i „przygodne”. Miały one na celu wychwytywanie nieścisłości i braków w pracy, wskazywanie sposobów

⁷ *Sprawozdanie Wydziału Krajowego...*, LW 60.040/99.

⁸ *Sprawozdanie z działalności Patronatu w r. 1900*, (bmr), s. 2.

likwidacji niedociągnięć, a także podnoszenia wśród ludności autorytetu kas dobrze prowadzonych.

Dla ułatwienia wzajemnej wymiany myśli, bliższego poznania potrzeb i życzeń spółek, w celu udzielania spółkom bezpośrednio potrzebnych rad, wskazówek i wyjaśnień oraz bliższego zetknięcia się pracowników spółek między sobą i z przedstawicielami Biura Patronatu, urządzone były konferencje okręgowe dla spółek z dwu lub kilku sąsiednich powiatów oraz konferencje powiatowe dla spółek z jednego powiatu. Brali w nich udział delegaci spółek – zazwyczaj członkowie Zarządu, Rady Nadzorczej i kasjerzy, oraz przedstawiciele Biura Patronatu. Toczyły się ożywione obrady i poruszano wiele spraw ważnych dla ulepszania gospodarki spółek oraz zagadnień związanych z aktualną sytuacją.

Patronat organizował także konferencje lustratorów (pierwsza odbyła się 6 i 7 lipca 1904 r.), które były formą samokształcenia pracowników Patronatu w działalności zawodowej. Wymieniano doświadczenia oraz ustalano szczegóły pracy lustratorskiej.

Na podkreślenie zasługuje równoczesne propagowanie oszczędzania, np. poprzez tzw. oszczędność „groszową” realizowaną na dwa sposoby: skarbonkowy i znaczkowy. Sposób skarbonkowy polegał na rozdawaniu dzieciom i dorosłym zamkniętych skarbonek, a następnie na okresowym wpisywaniu ich zawartości na książeczkę wkładową kasy. Drugi sposób polegał na rozdawaniu wybranym sprzedawcom znaczków oszczędnościowych o wartości 4 halerzy i 10 halerzy. Wykupione znaczki naklejane były na specjalne karty, a następnie kasa przyjmowała je i wartość naklejonych znaczków wpisywano do książeczki wkładowej.

Dla zabezpieczenia właściwej pracy kas i zaopatrywania ich w odpowiednie książki rachunkowe, druki i formularze, Patronat od pierwszego roku pracy powołał do życia przedsiębiorstwo wydawnicze. Wszystkie wydawnictwa Krajowego Patronatu ukazywały się w dwu językach: polskim i „ruskim” (ukraińskim), ponieważ nie wykluczono z akcji tworzenia kas wsi ukraińskich.

Oprócz wydania druków rachunkowych, Patronat rozpoczął działalność wydawniczą w dziale książek od opracowań podręcznikowych. Wydawał również pomocnicze broszury propagandowe mające na celu rozpowszechnianie idei spółdzielczości. Najobszerniejsze wśród wydawnictw Patronatu i zawierające najwięcej cennego materiału były jednak coroczne sprawozdania z działalności biura Patronatu i roczniki statystyczne spółdzielni, a najcenniejszym wydawnictwem dla rozwoju ruchu było „Czasopismo Spółek Rolniczych”. Sprawozdania Patronatu, tabele statystyczne kas poprzedzone objaśnieniami, zamknięcia rachunkowe drukowane były w corocznym wydawnictwie „Rocznik spółek oszczędności i pożyczek”, którego pierwszy tom zawierał sprawozdania za 1901 r.⁹

W celu skuteczniejszego wykonywania czynności Patronatu wprowadzono dnia 1 października 1911 r. podział Galicji na pięć rejonów: 1) rejon krakowski – obejmujący

⁹ T. Kłapkowski, *Patronackie spółdzielnie rolnicze w Małopolsce*, Kraków 1927, s. 110.

mował spółki z 16 powiatów; 2) rejon rzeszowski – składał się z 19 powiatów; 3) rejon lwowski – należało do niego 17 powiatów; 4) rejon tarnopolski – obejmował 13 powiatów; 5) rejon stanisławowski – 15 powiatów¹⁰.

Dla załatwiania spraw spółek w rejonie krakowskim Biuro Patronatu powołało w Krakowie 1 października 1911 r. swoją Ekspozyturę. Jej kierownikiem został dr Edward Taylor.

Od chwili założenia Krajowej Centralnej Kasy dla Spółek Rolniczych, tj. od 1 stycznia 1909 r., pomoc kredytowa dla spółek została wydzielona z działania Biura Patronatu. Odtąd Centralna Kasa działała samodzielnie, ale w porozumieniu z Biurem Patronatu. Od tej pory udzielanie pomocy kredytowej spółkom przez Biuro Patronatu polegało głównie na opiniowaniu podań spółek do Krajowej Centralnej Kasy w sprawie kredytu.

W ten sposób powstał system oszczędnościowo-pożyczkowy o wielkim znaczeniu dla wsi galicyjskiej, którego duży wpływ na życie gospodarcze tej dzielnicy ciągle oczekuje swojego dziejopisa. Badania szczegółowe, które piszący te słowa rozpoczął na obszarze jednego tylko powiatu – jasielskiego, dowodzą nie tylko wszechstronnej obecności kas Stefczyka w każdej niemal dziedzinie życia wsi (np. m.in. były źródłem finansowania zamorskiej emigracji zarobkowej), ale dużej ich trwałości, skoro ostatecznie zlikwidowała je dopiero komunizacja wsi w Polsce Ludowej. Ich trwałą konsekwencją było też przełamanie tradycyjnej niechęci chłopów, ukształtowanej pod wpływem lichwiarskiego rynku kredytowego, do wykorzystywania kredytów jako zwykłego instrumentu w procesach inwestycyjnych.

¹⁰ Tamże, s. 121.